

## **Modlitwa wiernych:**

1. *Aby zrozumieć misję Kościoła, musimy wrócić do Wieczernika, gdzie uczniowie trwali we wspólnocie, modląc się razem z Maryją, «Matką», w oczekiwaniu na obiecane Ducha. Z tej ikony rodzącego się Kościoła winna nieustannie czerpać inspirację każda chrześcijańska wspólnota. Owocna postępa apostolska i misyjna nie jest w głównej mierze rezultatem umiejętnie opracowanych i «skutecznych» programów i metod duszpasterskich, ale plonem nieustannej wspólnej modlitwy. Ponadto, aby misja była skuteczna, wspólnoty muszą być zjednoczone, to znaczy mieć «jedno serce i jednego ducha» i być gotowe dawać świadectwo miłości i radości, którymi Duch Święty napęlnia serca wiernych.<sup>1</sup>*

Módlmy się za Kościół Święty, aby Jego wierni byli gotowi dawać świadectwo miłości i radości, którymi Duch Święty napęlnia ich serca.

2. *Duch Święty odnowił wewnątrz apostołów, udzielając im mocy, która sprawiła, że odważnie głosili, że «Chrystus umarł i zmartwychwstał». Wolni od wszelkiej bojaźni, zaczęli mówić otwarcie. Z zastraszonych rybaków stali się śmiałymi zwiastunami Ewangelii. Nawet ich nieprzyjaciele nie mogli pojąć, jak «ludzie nieuczeni i prości» potrafią zdobyć się na taką odwagę, z radością znosić przeciwności, cierpienia i prześladowania. Nic nie było w stanie ich powstrzymać. Tym, którzy próbowali zmusić ich do milczenia, odpowiadali: «Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli». W ten sposób narodził się Kościół, który od dnia Pięćdziesiątnicy nie przestał szerzyć Dobrej Nowiny «aż po krańce ziemi».<sup>2</sup>*

Módlmy się za papieża, biskupów i kapłanów, aby Duch Święty odnawiał ich wewnątrz, udzielając im mocy do odważnego głoszenia Ewangelii.

---

<sup>1</sup> Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami*, Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży 2008 (opublikowane 20.07.2007), w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/mlodziej\\_20072007.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/mlodziej_20072007.html).

<sup>2</sup> Tamże.

3. (...) także dziś zatem Duch Święty nadal działa z mocą w Kościele, a Jego działanie wydaje obfite owoce, jeśli jesteśmy skłonni otworzyć się na Jego odnawiającą moc. Dlatego jest ważne, aby każdy z nas Go poznał, nawiązał z Nim relację i poddał się Jego przewodnictwu. Tutaj nasuwa się pytanie: kim jest dla mnie Duch Święty? W istocie niemalże jest chrześcijanin, dla których pozostaje On «wielkim nieznanym». Dlatego chciałem was zachęcić, abyście (...) pogłęбили osobistą znajomość Ducha Świętego. (...) Nie wystarczy jednak Go poznać, trzeba Go przyjąć jako przewodnika naszych dusz, jako «wewnętrznego Nauczyciela», (...), bo tylko On może nas otworzyć na wiarę i pozwolić nam żyć nią w pełni każdego dnia.<sup>3</sup>

Módlmy się za tych, dla których Duch Święty pozostaje jeszcze „wielkim nieznanym”, aby poznali Go, nawiązali z Nim relację i poddali się Jego przewodnictwu.

4. Raz jeszcze wam powtarzam, że tylko Chrystus może zaspokoić najgłębsze pragnienia ludzkiego serca; tylko On może uczłowieczyć ludzkość i doprowadzić do jej «przebóstwienia». Mocą swojego Ducha napędza nas Bożą miłością, która sprawia, że jesteśmy zdolni miłować bliźniego i gotowi Mu służyć. Duch Święty daje nam światło (...). A kto poddaje się przewodnictwu Ducha, rozumie, że oddanie się służbie Ewangelii nie jest jedną z wielu opcji, dostrzega bowiem, jak pilna jest potrzeba przekazywania innym tej Dobrej Nowiny. Trzeba jednak przypomnieć raz jeszcze, że możemy być świadkami Chrystusa tylko wówczas, gdy pozwalamy się prowadzić Duchowi, który jest «głównym sprawcą w szerzeniu Ewangelii» i «nadrzędnym podmiotem całej misji».<sup>4</sup>

Módlmy się, aby Duch Święty napędzał nas Bożą miłością, która sprawia, że jesteśmy zdolni miłować bliźniego i gotowi mu służyć.

---

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

5. *Duch Święty to Bóg, który odwiecznie się daje. Daje ni mniej, ni więcej, tylko samego siebie niczym wiecznie tryskające źródło. W świetle tego nieustającego daru, dostrzegamy granice wszystkiego, co nietrwale, widzimy szaleństwo mentalności konsumpcyjnej. W szczególności zaczynamy rozumieć, dlaczego pogoń za tym, co nowe, pozostawia w nas niedosyt i pragnienie czegoś więcej. Czyż nie szukamy daru wiecznego? Źródła, które nigdy się nie wyczerpie? Razem z Samarytanką zawołajmy: «Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła».*<sup>5</sup>

Módlmy się, aby całe nasze życie było poszukiwaniem daru wiecznego i nieustannym czerpaniem ze źródła, które nigdy się nie wyczerpie – z Ducha Świętego.

6. *Dobrze wiem, że (...), żywicie w sercach wielki szacunek i miłość do Jezusa, że bardzo pragniecie Go spotkać i z Nim rozmawiać. Pamiętajcie zatem, że właśnie obecność Ducha w nas ustanawia, utwierdza i buduje człowieka na wzór Osoby samego Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Zaprzyjaźnijmy się zatem z Duchem Świętym, abyśmy byli przyjaciółmi Jezusa.*<sup>6</sup>

Módlmy się, abyśmy wciąż na nowo zaprzyjaźniali się z Duchem Świętym.

---

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *Otwierajcie serca na dary Ducha Świętego*, Przemówienie podczas czuwania na hipodromie w Randwick – podróż do Australii na XXIII Światowy Dzień Młodzieży Sydney – 12-21.07.2008, w: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/sdm2008\\_czuwanie\\_19072008.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_czuwanie_19072008.html).

<sup>6</sup> Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami*, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Młodzieży 2008...*

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Jezu, Zbawicielu mój, obecny (...) w tej białej Hostii, przystępuję do Ciebie w tym duchu, jak przychodzi żebrak do hojnego bogacza, łaknący na ucztę, spragniony do źródła, uczeń do nauczyciela, obwiniony do obrońcy, chory do lekarza.

Przyjmuję Hostię Przenajświętszą tak, jakby mi Najświętsza Maryja Panna podawała Dzieciątko Jezus i wołam: Przyjdź, Boskie Dziecię! Wejdź do serca mego, jak wstąpiłeś do żywota Matki Twojej! Połącz przepaść Twego miłosierdzia – z przepaścią mej nędzy; przepaść Twego światła – z przepaścią moich ciemności; przepaść Twojej potęgi – z przepaścią mojej słabości! Zostań ze mną, Panie, bo ma się ku wieczorowi– kiedy w duszy zmierzch zapada, światło gaśnie, ciepła ubywa, siły nikną... Zostań ze mną, Panie i oświecaj, rozgrzewaj, wspieraj i dźwigaj duszę moją!<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Bł. Maria Karłowska, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/maria-karlowska-obecny-w-betlejemskim-zlobie-i-w-bialej-hostii/>.

## Komentarz po Komunii Świętej I:

Mój Boski Mistrzu, dokonałam wyboru!... Wolę cierpieć z Tobą aż do śmierci, niż cieszyć się choć przez chwilę z tymi, którzy Cię znieważają i opuszczają... Rozważyłam szeroką drogę... Oceniłam wartość nietrwałych bogactw tej ziemi... Zmierzyłam trwałość jej ulotnych przyjemności... Zbadałam jej próżne szczęścia i przemijającą chwałę. Widziałam te wspaniałe kwiaty, pod którymi rosną ciernie wyrzutów sumienia i rozczarowania z powodu cierpienia. Dzięki Twojemu Boskiemu światłu wszystko zrozumiałam!... I odwracając wargi od zatrutego kielicha, zawołałam z Mędrce: *Marność nad marnościami*, wszystko na ziemi jest marnością, prócz miłości Boga i służenia Mu.

(...) O tak, mój Jezu! Bądź odtąd tylko Ty moim wszystkim i moim Życiem; pójdę za Tobą wszędzie, gdzie Ty pójdziesz... Chodźmy, moja duszo, odwagi. Jeszcze jeden dzień za Jezusem i Maryją wstępującymi na Kalwarię... A potem, z Jezusem i Maryją, Szczęście, Radość, Wieczność! O dobry Krzyżu!... O drogocenne ciernie drogi, rany przez was zadane będą niedługo pełne chwały.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Św. Bernadetta Soubirous, w: <http://skarbykosciola.pl/xix-wiek/bernadetta-soubirous-moj-boski-mistrzu-dokonalam-wyboru/>.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Nie można pozwolić, by ciernie, które ranią nasze serce, raniły także Serce Pana. Te małe ciernie, które On codziennie nam zsyła są tak dobre dla naszego uświęcenia i zbliżenia nas do Niego! A jeśli upadamy z powodu naszej słabości lub nie przyjmujemy tych cierpień tak, jak byśmy chciały, to również to jest dla nas dobrem, bo widzimy, jakie jesteśmy słabe i całą nadzieję w Nim pokładamy.

Jak wiele znaczy dla Pana – w tych czasach, w których żyjemy, gdzie tylu ludzi nie kocha Go ani nie zna – odnaleźć serca, które chcą Mu towarzyszyć i służyć z wielką wiernością i miłością.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Św. Maria Maravillas, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/maria-maravillas-od-jezusa-nie-mozna-pozwolic-by-ciernie-ktore-rania-nasze-serce-ranily-takze-serce-pana/>.

## **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Idźmy do Jezusa i Jemu mówmy wszystko, dokładnie wszystko! Miłość Jezusa do nas nie skończyła się wraz z Jego Męką i Śmiercią, ale króluje wciąż... w Tabernakulum, w Eucharystii. Tam jest sam Jezus, by być zawsze pośród nas i abyśmy do Niego zawsze przychodzili z całą ufnością po pomoc, wsparcie, wszelką łaskę! Ponadto czyż w Świętej Ofierze Mszy nie uwidacznia się wielka miłość Jezusa, gdyż odnawia się w niej ta sama ofiara, jaką On złożył za nas na ołtarzu Krzyża?<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Św. Jan Calabria, w: <http://skarbykosciola.pl/xx-wiek/jan-calabria-idzmy-do-jezusa-i-jemu-mowmy-wszystko/>.